



**KONFERENCJA NA TEMAT:  
„SKUTKI WYROKÓW TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO W ŚWIECIE  
ORZECZNICTWA NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO,  
SĄDU NAJWYŻSZEGO I TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO”**

**D**nia 29 listopada 2012 roku w siedzibie Trybunału Konstytucyjnego odbyła się konferencja na temat skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego.

Konferencję otworzył prezes Trybunału Konstytucyjnego, prof. Andrzej Rzepliński.

Konferencja podzielona była na IV panele dyskusyjne:

- panel I **Następstwa wyroku Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności norm w praktyce stosowania prawa.**  
Moderatorem tego panelu był prof. Krzysztof Pietrzykowski, sędzia Sądu Najwyższego;
- panel II **Następstwa określenia przez Trybunał Konstytucyjny innego terminu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnej normy (art. 190 ust. 3 zd. 1 *in fine* Konstytucji).**  
Moderator: prof. Andrzej Wróbel, sędzia Trybunału Konstytucyjnego;
- panel III **Wznowienie postępowania w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności normy (art. 190 ust. 4 Konstytucji).**  
Moderator: prof. Małgorzata Masternak-Kubiak, sędzia Naczelnego Sądu Administracyjnego;
- panel IV **Skutki orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego a teoria prawa.**  
Moderator: prof. Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz, sędzia Trybunału Konstytucyjnego.

Pierwszy referat dotyczył skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności przepisów prawa karnego materialnego. Wygłoszony został przez dr. Sławomira Żółtka oraz dr. Marcina Wiącka. Analizie poddano wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r., sygn. akt P 11/08, dotyczący

zmiany art. 148 § 2 Kodeksu karnego. Autorzy poruszyli kwestię formułowania sentencji wyroków Trybunału – wyroki powinny być jasne i nie budzić żadnych wątpliwości oraz problematykę reanimacyjnego skutku wyroku – w Konstytucji brak jest podstaw do różnicowania skutków wyroków w zależności od tego, co było przyczyną stwierdzenia niekonstytucyjności, a także zasady nieretroakcji Konstytucji.

Kolejny referat, wygłoszony przez mgr Martę Sarnowiec-Cisłak, dotyczył skutków wyroków Trybunału Konstytucyjnego dla oceny zdarzeń administracyjno-prawnych. Autorka poruszyła trzy problemy.

Pierwszą kwestią była rola wypowiedzi Trybunału w orzecznictwie sądowno-administracyjnym. W obowiązującym stanie prawnym Naczelny Sąd Administracyjny musi z urzędu wziąć pod uwagę orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, dlatego wykorzystywanie orzeczeń Trybunału jako podstawy rozstrzygnięcia ma miejsce w sprawach (oprócz oczywiście tych, w których skierowano do TK pytanie prawne czy w przypadku odroczenia przez Trybunał utraty mocy obowiązującej), które jedynie są podobne do tych, na podstawie których zwrócono się z pytaniem prawnym do Trybunału.

Kolejną kwestią były skutki rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego dla spraw prawomocnie zakończonych. Sądy administracyjne liberalnie interpretują możliwości usuwania skutków zastosowania wadliwych unormowań, zapewniając tym samym jednostce jak najszersze podstawy wznowienia. Zatem przeprowadzenie postępowania sanacyjnego jest możliwe zarówno w razie prostego stwierdzenia niekonstytucyjności unormowań prawnych, jak i w przypadku wydania przez Trybunał Konstytucyjnego np. wyroku interpretacyjnego.

Trzecie zagadnienie dotyczyło konsekwencji wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego dla organów administracji publicznej, które implementują orzecznictwo Trybunału, jednocześnie nie dysponując uprawnieniami przyznanymi sądom administracyjnym. Z obowiązku zastosowania przepisów organy zwolnić może tylko orzeczenie sądu przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania i nakazujące odmowę zastosowania unormowania niezgodnego z Konstytucją.

Zatem orzeczenia Trybunału, oprócz przepisów prawa, stanowią jedną z podstaw decydującą o rozstrzygnięciu sprawy administracyjnej.

Następny referat panelu I pt.: „Skutki wyroków Trybunału dla oceny zdarzeń cywilnoprawnych” został wygłoszony przez mgr Katarzynę Królikowską.

W referacie poruszono zagadnienia dotyczące skutków orzeczeń Trybunału dla podmiotów cywilnoprawnych w stosunkach między nimi. Omówiono skutki wyroku Trybunału w stosunkach horyzontalnych a nie wertykalnych (m.in. wygaśnięcie praw majątkowych nabytych przez jedną ze stron, nieważność czynności prawnych zawartych po wejściu w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, unieważnienie czynności prawnej na skutek podniesienia wady oświadczenia

woli po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, powstanie stosunku cywilnoprawnego między stronami obrotu na skutek wejścia w życie wyroku Trybunału, powstanie roszczenia o naprawienie szkody czy powstanie roszczenia z tytułu skargi pauliańskiej).

Ostatnim referatem wygłoszonym w trakcie panelu I był referat mgr. Mateusza Grochowskiego pt.: „Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego a bezpodstawne wzbogacenie”.

Celem referatu było omówienie instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, skutków utraty mocy obowiązującej normy, która była podstawą prawną świadczenia, oraz sposobu dochodzenia zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia.

Sposób dochodzenia bezpodstawnego wzbogacenia zależy od charakteru relacji między niekonstytucyjną normą prawną a wzbogaceniem. Jeżeli jest ona bezpośrednia, orzeczenie Trybunału stanowi samodzielną podstawę roszczenia. Jeżeli natomiast jest pośrednia – roszczenie zależy od wcześniejszego usunięcia tej podstawy w wyniku wznowienia postępowania.

Roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia wymagalne może się stać najwcześniej z chwilą ogłoszenia wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

W toku otwartej po panelu I dyskusji prof. Krzysztof Pietrzykowski wspomniał również o instytucji rewizji nadzwyczajnej, która na początku lat 90. pozwalała na wzruszanie wyroków z okresu stanu wojennego. Dr hab. Barbara Nita-Światłowska poddała natomiast w wątpliwość to, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczył art. 148 k.k., a nie jedynie jego nowelizacji. Padło również pytanie o prawotwórczy charakter wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Podczas panelu II wygłoszono 3 referaty.

Pierwszy z nich pt.: „Względny czy bezwzględny obowiązek stosowania niekonstytucyjnej normy prawnej w okresie odroczenia?” wygłosiła dr Monika Florczak-Wątor.

Głównym zagadnieniem omawianym w trakcie referatu był sposób stosowania przepisu, wobec którego istnieje domniemanie konstytucyjności.

Kiedy dana materia jest uregulowana w ustawie i w Konstytucji jest możliwe współstosowanie przepisu odroczonego z przepisem konstytucyjnym. Dopuszczalne jest również interpretacyjne/modyfikacyjne stosowanie przepisu: inne interpretowanie przepisu równa się przywróceniu konstytucyjności.

Od obowiązku stosowania odroczonego przepisu są jednak trzy wyjątki:

- 1) przepis jest przepisem podstawowym;
- 2) istnieje przywilej korzyści – wyjątek ten jest stosowany niekonsekwentnie; przywilej korzyści zawsze jest zawarty w sentencji skargi konstytucyjnej oraz w uzasadnieniu pytania prawnego;
- 3) nastąpiły zmiany okoliczności – przewartościowanie.

Nie ma obowiązku stosowania przepisu również wtedy, kiedy przepis ten naruszy prawo unijne.

Drugi referat na temat skutków określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej dla sprawy, na tle której wszczęto postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym, przedstawili mgr Jakub Królikowski oraz dr Jarosław Sułkowski.

Referat został podzielony na dwie części, a mianowicie:

- 1) skutki orzeczenia dla sądów występujących z pytaniem prawnym,
- 2) skutki orzeczenia dla skarżących występujących ze skargą konstytucyjną.

Celem pytania prawnego jest przywrócenie stanu prawnego zgodnego z Konstytucją w aspekcie danej sprawy. Skutek odroczenia, co do zasady, wyłączony jest dla sądu, który wystąpił z pytaniem prawnym. W przypadku, kiedy inny sąd, który nie wystąpił z pytaniem prawnym, a znajduje się w takiej samej sytuacji, jak ten, który z pytaniem wystąpił, musi odnieść się do Konstytucji. Natomiast w sytuacji, kiedy do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęło wiele takich samych pytań prawnych, Trybunał odpowiada na jedno, resztę natomiast umarza.

W przypadku skargi konstytucyjnej odroczenie jest środkiem, który ogranicza rozstrzygnięcie sprawy skarżącego według stanu zgodnego z Konstytucją. Ponadto brak jest, oprócz Konstytucji, regulacji prawnej określającej skutki odroczenia dla skarżącego; istnieją pewne rozbieżności w orzecznictwie sądowym co do skutków odroczenia dla wznowienia postępowania, a do tego Sąd Najwyższy uzależnia możliwość odroczenia od przywileju korzyści.

Dlatego też sądy i Trybunał powinny brać pod uwagę negatywne konsekwencje odroczenia dla skarżącego, uwzględnić jego szczególną sytuację podczas kształtowania skutków orzeczenia. Trybunał natomiast powinien uwzględnić szczególną sytuację sądu, który wystąpił z pytaniem prawnym.

Ostatni referat panelu II został wygłoszony przez mgr. Michała Ziółkowskiego i dotyczył skutków określenia przez Trybunał Konstytucyjny „wstecznego” terminu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnej normy.

Super norma intertemporalna została przedstawiona w czterech punktach:

- 1) każdy wyrok o hierarchicznej niezgodności normy prowadzi do utraty mocy obowiązującej,
- 2) skutki bezpośrednie powstają *ex constitutio*,
- 3) temporalne znaczenie art. 190 ust. 3 i 4 Konstytucji. Artykuł 190 ust. 3 Konstytucji stanowi, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wchodzą w życie z dniem ogłoszenia. Trybunał Konstytucyjny może jednak określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego – nie jest jednak powiedziane, że musi być to termin późniejszy. Według artykułu 190 ust. 4 Konstytucji natomiast podstawę do wznowienia postępowania, uchylenia decyzji lub innego rozstrzygnięcia stanowi orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego,

na podstawie których zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach. Przepis ten nie przewiduje automatycznego wyeliminowania orzeczenia lub decyzji (oraz ich skutków), stwarza jedynie możliwość ponownego rozpatrzenia danej sprawy na podstawie nowego stanu prawnego ukształtowanego na skutek wejścia w życie orzeczenia Trybunału o niekonstytucyjności.

4) moment stwierdzenia niekonstytucyjności należy do Trybunału Konstytucyjnego.

W trakcie dyskusji padło pytanie, skąd wyprowadzono super normę intertemporalną? Powstał również spór dotyczący tematu oraz referatu mgr. Michała Ziółkowskiego.

Zadano także pytanie, co ma zrobić sąd, który nie wystąpił z pytaniem prawnym, a znajduje się w takiej samej sytuacji jak ten, który z pytaniem wystąpił (sąd taki powinien odnieść się do Konstytucji).

**Panel III**, podczas którego również zostały wygłoszone trzy referaty, rozpoczęła dr hab. Barbara Nita-Światłowska wystąpieniem na temat wznowienia postępowania w następstwie stwierdzenia niekonstytucyjności norm a zasadami prawomocności orzeczeń sądowych.

W referacie został poruszony problem kontroli konstytucyjności prawa w trybie kontroli represyjnej (następczej). Stwierdzenie przez Trybunał niekonstytucyjności normy poddanej kontroli może powodować trudności z „wdrożeniem” takiego orzeczenia w system prawny. Powstaje pytanie, jak określić skutki orzeczenia dla stanów prawnych i faktycznych regulowanych przez przepis uznany za niekonstytucyjny. Konsekwencją takiego orzeczenia, biorąc pod uwagę art. 190 ust. 4 Konstytucji, powinno być wznowienie postępowania. To jednak nie jest do końca oczywiste. W wznowionym postępowaniu orzekanie następuje na podstawie „nowych”, innych norm niż te, które obowiązywały w czasie, w którym zapadło prawomocne orzeczenia. Ustawodawca musi brać pod uwagę prawa jednostek biorących udział w postępowaniu.

Efekt wznowienia postępowania powinien być zastosowany, jeżeli dotyczy przepisów materialnoprawnych.

Drugi referat pt.: „Wznowienie postępowania po wyroku interpretacyjnym” wygłosił mgr Wojciech Białogłowski, który podkreślił, że prawo jest zjawiskiem dynamicznym, dlatego funkcją sądów jest dostosowywanie do nowych zjawisk. Ponadto zwrócił uwagę na fakt, że wyroki interpretacyjne nie są zamachem na Sąd Najwyższy.

Dr Aleksandra Kustra przedstawiła referat na temat wznowienia postępowania w następstwie stwierdzenia niekonstytucyjności pominięcia prawodawczego.

Na początku wyjaśniła, że pominięcie ustawodawcze to unormowanie niepełne, pomijające treści istotne dla danej regulacji. W orzecznictwie Trybunału

przeważa stanowisko, że takie orzeczenia wywołują jedynie skutek zobowiązujący (ustalający), a nie derogujący – wyrok stwierdzający niekonstytucyjność pominięcia prawodawczego jedynie zobowiązuje ustawodawcę do uchwalenia odpowiedniej nowelizacji, która usunie niekonstytucyjną lukę prawną.

Orzeczenia Trybunału dotyczące pominięcia ustawodawczego można podzielić na dwie grupy:

- 1) orzeczenia, którym Trybunał nadał skutek ustalający – zobowiązujący. Mają one charakter deklaratoryjny. Taką formę orzeczenia Trybunał stosuje, kiedy eliminacja niekonstytucyjnego przedmiotu kontroli z systemu prawnego wywołałaby skutki poważniejsze niż obowiązywanie normy nieposiadającej pewnych regulacji, koniecznych z punktu widzenia Konstytucji;
- 2) orzeczenia, którym Trybunał nadaje skutek derogujący z zastosowaniem odroczenia utraty mocy obowiązującej.

Ustalenie, do której „grupy” należy wyrok, ma duże znaczenie dla rozstrzygnięcia o dopuszczalności wznowienia postępowania na jego podstawie.

Sąd Najwyższy oraz Naczelny Sąd Administracyjny zajęły w tej kwestii przeciwstawne stanowiska. Aktualnie Sąd Najwyższy uznaje, że takie wznowienie jest niedopuszczalne, NSA natomiast uznaje prawo do wznowienia postępowania.

W pewnych wypadkach sam Trybunał może wskazać, że dane orzeczenie nie będzie stanowić podstawy do wznowienia postępowania. W odniesieniu natomiast do większości przypadków, należy postulować zmianę orzecznictwa Trybunału na rzecz przyjęcia tezy o derogującym skutku wyroków w sprawach pominięć. Skutek taki zazwyczaj (z powodu zagrożenia wtórną niekonstytucyjnością) będzie obwarowany odroczeniem terminu utraty mocy obowiązującej przepisu. Do wskazanej w sentencji daty, ustawodawca powinien wykonać wyrok Trybunału.

**Panel IV** konferencji rozpoczęło wystąpienie mgr Aleksandry Syryt pt.: „Skutki wyroków przy kontroli trybu uchwalenie ustawy”.

Głównym założeniem referatu było przedstawienie charakteru kontroli trybu uchwalania ustawy. Trybunał Konstytucyjny zawsze odwołuje się do wzorców konstytucyjnych, przepisów ustawy oraz Regulaminu Sejmu i Senatu. Nie dokonuje kontroli hierarchicznej, tylko bada działalność.

Kontrola trybu uchwalania ustaw wywołuje skutki zarówno dla prawodawcy, jak i dla organów stosujących prawo.

Drugi referat w panelu IV pt. „Stwierdzenie niekonstytucyjności jako czynność konwencjonalna unieważnienia wytworu aktu prawodawczego” zaprezentował dr Mikołaj Hermann, który rozważał, jak wypracowana w teorii prawa koncepcja czynności konwencjonalnej może się przyczynić do wyjaśnienia istoty kontroli konstytucyjności prawa.

Czynność konwencjonalna jest to czynność psychofizyczna, jeżeli określona reguła sensu, wyraźnie ustanowiona lub wykształcona zwyczajowo, przypisuje jej nowy sens kulturowy.

W przypadku kontroli konstytucyjności do czynienia mamy z sekwencją powiązanych ze sobą czynności konwencjonalnych.

Przy realizacji czynności konwencjonalnej niezbędne okazuje się spełnienie pewnych wymogów. Można je podzielić na wymogi z czynnością oraz wytworem.

Uchybienie tym wymogom może powodować wady:

- powodujące nieważność czynności (reguły konwencjonalizujące) bądź
- niewywołujące takiej konsekwencji (reguły formalizujące).

Jeśli uchybienie wymogowi dotyczącemu czynności konwencjonalnej nie powoduje nieważności, czynność taka pozostaje ważna.

Konsekwencje takich wad można podzielić na dwie kategorie:

- 1) konsekwencje odnoszące się do podmiotu, który dokonuje czynności konwencjonalnej (możliwość poniesienia odpowiedzialności prawnej za realizowanie czynności konwencjonalnej wbrew wymogom ustalonym w normach prawnych, w szczególności odpowiedzialności karnej lub cywilnej),
- 2) konsekwencje odnoszące się do wytworu czynności konwencjonalnej (polegają na unieważnieniu wytworu czynności konwencjonalnej. Unieważnienie to odpowiada wielu instytucjom obowiązującego prawa, w tym również stwierdzeniu niekonstytucyjności aktu normatywnego).

Ostatni referat wygłoszony przez dr. Artura Kotowskiego pt.: „Skutki orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego a teorie dyskursu prawniczego” miał na celu próbę oceny zakresu dyskursywności procesu kontroli konstytucyjności prawa, tak jak został on ustrojowo określony w polskim systemie prawnym.

W trakcie referatu postawiono pewne pytania, a mianowicie: czy dyskusja pomiędzy Trybunałem a innymi sądami jest możliwa w świetle teorii i filozofii prawa? Czy zasada współdziałania sądów naczelnych jest jedynie pewnym zjawiskiem językowym, które ma niewiele wspólnego z rzeczywistością? Odpowiedź na nie była następująca: dyskusja jest możliwa, niestety, sądy i Trybunał nie mogą osiągnąć kompromisu.

Konferencję podsumowała oraz zakończyła prof. Ewa Łętowska, podkreślając rolę ustrojową Trybunału Konstytucyjnego polegającą na zapewnieniu poszanowania najważniejszych norm zawartych w Konstytucji. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego, a także modele następstw tych wyroków powinny zapewniać odpowiedni poziom ochrony konstytucyjnych wolności i praw.

*Klaudia Wolniaczyk*